

Rzeczpospolita

Władze w Kijowie liczą na Polskę

Tatiana Serwetnyk. 24-06-2011

Ekipa Wiktora Janukowycza ma wielkie oczekiwania związane z polskim przewodnictwem w Unii Europejskiej



autor: Seweryn Sołtys

źródło: Fotorzepa

Radosław Sikorski

Korespondencja z Kijowa

– Mamy nadzieję, że nasza współpraca z Polską pozwoli osiągnąć cel, który przed sobą stawiamy – mówił Wiktor Janukowycz po spotkaniu z szefem polskiego MSZ Radosławem Sikorskim w środę w Kijowie. Prezydent Ukrainy pytany przez TVN, czego oczekuje od polskiego przewodnictwa w UE (od 1 lipca – red.), wymienił liberalizację reżimu wizowego, utworzenie strefy wolnego handlu oraz podpisanie umowy stowarzyszeniowej.

– Najważniejszą kwestią pozostaje jednak potwierdzenie perspektywy naszego członkostwa – zapewniał.

O negocjacjach Ukrainy z UE Sikorski rozmawiał z wicepremierem Andrijem Klujewym i szefem MSZ Kostiantynem Hryszczenką. Sikorski mówił o ich przyspieszeniu i dużym zaawansowaniu rozmów w większości otwartych rozdziałów.

– Jeśli to przyspieszenie będzie kontynuowane, jest nadal szansa na zakończenie negocjacji w tym roku, podczas przewodnictwa Polski w UE, co byłoby wielkim wspólnym polsko-ukraińskim sukcesem – zaznaczył Sikorski. Pytany, czy Warszawa może pomóc władzom w Kijowie, by tak się stało, odpowiedział: – Negocjacje są w rękach Komisji Europejskiej, ale dzięki temu, że nasi ministrowie będą znali stanowisko UE, będziemy mogli podpowiadać ukraińskim partnerom, gdzie mogą iść z Brukselą na kompromis, a gdzie Unia może im pomóc, oferując to, co oferowała Polsce: okresy przejściowe czy rekompensaty za koszty dostosowań

Przypomniał, że jednym z kluczowych wydarzeń polskiego przewodnictwa będzie szczyt Partnerstwa Wschodniego w Warszawie pod koniec września z udziałem przywódców państw partnerstwa i UE.

Na wsparcie Polski w sprawach unijnych liczą także eksperci w Kijowie, którzy nie chcą powrotu Ukrainy do strefy wpływów rosyjskich.

– W obecnej sytuacji, którą mamy w naszym kraju, w Polsce jedyna nadzieja – mówił „Rz” Myrosław Popowycz, prof. Akademii Kijowsko-Mohylańskiej. – Warszawa może być dla nas

wzorem, jak przeprowadzać reformy z zachowaniem standardów demokratycznych – zaznaczył, nawiązując do prześladowania liderów opozycji oraz propagowania sowieckiej symboliki na wschodzie Ukrainy.

Sikorski odebrał z rąk Janukowycza Order Księcia Jarosława Mądrego, nadany mu w 25. rocznicę katastrofy w Czarnobylu m.in. za „wkład w walkę z następstwami katastrofy w Czarnobylu i wieloletnią działalność społeczną”.